

Sygn. akt III K 1073/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2014 r.

Sąd Rejonowy Wydział III Karny w Wałbrzychu w składzie:

Przewodniczący SSR Fryderyk Kwiatek Protokolant Olga Knap

przy udziale Urszuli Zawady Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Wałbrzychu

po rozpoznaniu dniach 28 stycznia 2014 roku, 7 lutego 2014 roku i 21 lutego 2014 roku

sprawy T. H.

ur. (...) w W.

syna G.i H.zd. N.

oskarżonego o to, że :

I w dniu 24 sierpnia 1999 r. w W. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przedłożył podrobione zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach na podstawie którego usiłował zakupić w systemie sprzedaży ratalnej magnetowid marki T. o wartości 699 zł i na zakupiony towar usiłował uzyskać kredyt w kwocie 789 zł tym samym działając na szkodę Banku (...), jednakże zamierzonego czynu nie osiągnął z uwagi na to, że sprzedawca stwierdził, iż przedłożone zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach jest podrobione przy czym czynu tego dopuścił się będą uprzednio skazanym przez Sąd Rejonowy w Wałbrzychu wyrokiem z dnia 29.10.1997r sygn. II K 436/97 za czyn z art. 210 § 1 kk w zw. z art. 60 § 2 kk na karę 3 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 26.03.1997r do 26.03.1999r i od 10.07.1999r do 18.08.1999r

tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

II w dniu 25 sierpnia 1999r w W. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przedłożył podrobione zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach na podstawie którego zakupił w systemie sprzedaży ratalnej telewizor marki P. o wartości 1.099 zł i na zakupiony towar uzyskał kredyt w kwocie 1.124,40 zł tym samym działał na szkodę (...) Bank (...) SA Filia we W., przy czym czynu tego dopuścił się będą uprzednio skazanym przez Sąd Rejonowy w Wałbrzychu wyrokiem z dnia 29.10.1997r sygn. II K 436/97 za czyn z art. 210 § 1 kk w zw. z art. 60 § 2 kk na karę 3 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 26.03.1997 r. do 26.03.1999 r. i od 10.07.1999 r. do 18.08.1999 r.

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

w zw. z art. 64 § 1 kk

I oskarżonego T. H. uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w pkt I i II części wstępnej wyroku, po przyjęciu, że czynów tych dopuścił się w warunkach art. 91§1 kk , to jest występków z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk oraz art. 286 § 1 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 91§1 kk i za to na podstawie art. 286§1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności

II zwalnia oskarżonego od wydatków poniesionych przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania zaliczając je na rachunek tegoż Skarbu Państwa i nie wymierza mu opłaty.

Sygn. akt III K 1073/13

UZASADNIENIE

Po przeprowadzeniu rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W czasie odbywania kary pozbawienia wolności orzeczonej w sprawie o sygn. akt II K 436/97 Sądu Rejonowego w Wałbrzychu oskarżony T. H. korzystał z pięciodniowej przepustki. Termin powrotu do zakładu karnego przypadał w dniu 15 sierpnia 1999 roku. Oskarżony nie powrócił do jednostki penitencjarnej. W czasie pozostawania na wolności popełnił kolejne przestępstwa. Znajomy, Z. S., zaproponował mu pracę. Oskarżony przyjął tę propozycję, a na spotkaniu z M. G., P. O., J. G. i D. W., dowiedział się, że praca, o której mówił znajomy, ma polegać na zakupie sprzętu RTV finansowanego ze środków udzielonych tytułem umowy kredytu. Za wykonanie „pracy” oskarżony miał od nich otrzymać wynagrodzenie. Stosownie do uzgodnień poczynionych ze wspomnianymi mężczyznami, w dniu 24 sierpnia 1999 roku oskarżony udał się do sklepu (...) w W.. Zadanie oskarżonego polegało na zakupie magnetowidu marki T.. W celu zawarcia umowy kredytu oskarżony przedstawił sprzedawcy zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach w (...) sp. z o.o. w W.. Zaświadczenie stwierdzało, że oskarżony jest zatrudniony w rzeczonyj spółce i uzyskuje określone wynagrodzenie, podczas gdy w tamtym czasie - jako osoba pozbawiona wolności - oskarżony nie był nigdzie zatrudniony i nie miał żadnych dochodów. Cena magnetowidu wynosiła 699 zł. Umowę kredytu na kwotę 789 zł oskarżony zawarł z Bankiem (...) SA we W.. Sprzedawca powziął podejrzenie co do autentyczności zaświadczenia przedłożonego przez oskarżonego, wobec czego nie doszło do zakupu.

Dzień później, licząc na to, że tym razem jego starania przyniosą lepszy skutek, oskarżony udał się do sklepu (...) w W. przy ul. (...). Podobnie jak poprzednio, okazał podrobione zaświadczenie o zarobkach i zatrudnieniu w (...) sp. z o.o. w W.. Tym razem autentyczność zaświadczenia nie wzbudziła podejrzeń sprzedawcy. Przedmiotem zainteresowania oskarżonego był telewizor marki P. wartości 1.099 zł. Oskarżony zawarł umowę kredytu w wysokości 1.124,40 zł z (...) Bankiem (...) SA Filia we W.. Odebrany towar przekazał wyżej wymienionym mężczyznom, za co otrzymał 400 zł. Oskarżony nie miał środków na spłatę kredytu.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego T. H. k. 42, 239-240, 374-375

- zeznania świadka J. M. k. 21-22

- zeznania świadka Z. J. k. 38

- zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach k. 3, 9

- deklaracja wekslowa k. 4

- umowa kredytu na zakup towarów i usług z dnia 24.08.1999 r. k. 6-12

- umowa kredytu na zakup towarów i usług z dnia 25.08.1999 r. k. 26.

Oskarżony ma 55 lat. Wyuczył się zawodu kucharza. Nikogo nie otrzymuje. Pozostając w zakładzie karnym nie wykonuje żadnych zajęć zarobkowych. Nie ma majątku.

W toku postępowania nie ujawniły się wątpliwości co do poczytalności oskarżonego.

Oskarżony był wielokrotnie karany, głównie za przestępstwa przeciwko mieniu. Wyrokiem z dnia 29 października 1997 roku sygn. akt II K 436/97 Sąd Rejonowy w Wałbrzychu skazał oskarżonego za czyn z art. 210 § 1 d.k.k. w zw. z

art. 60 § 2 d.k.k. na karę 3 lat pozbawienia wolności, którą oskarżony odbywał w okresie od 26 marca 1997 roku do 23 marca 1996 roku i od 10 lipca 1999 roku do 18 sierpnia 1999 roku.

Oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i wyjaśnił, że nieznanymi mu mężczyźni powiedzieli, że mają dokumenty, dzięki którym oskarżony będzie mógł na podstawie umów kredytu kupować artykuły RTV. Oskarżony podał, że to oni wypełnili zaświadczenia o zarobkach, a jego rola polegała na podpisaniu owych zaświadczeń i zawarciu umów kredytowych na zakup towaru wybranego przez tych mężczyzn. Oskarżony przyznał, że przedłożył podrobione zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach i dodał, że na podstawie takiego zaświadczenia pracownik sklepu zawarł z nim umowę na zakup telewizora. Oskarżony wyraził żal i przyznał, że nie wie dlaczego zgodził się współpracować z nieznanymi mu mężczyznami. W toku postępowania przed Sądem oskarżony nie kwestionował samego sprawstwa, a jedynie zarzucał, że sprawa o te same czyny została już prawomocnie zakończona, zaś kara, którą za nie wymierzono, została już dawno wykonana. Oskarżony nie został prawomocnie skazany za czyny zarzucane mu w niniejszej sprawie.

Nadto, oskarżony na rozprawie zakwestionował autentyczność podpisów złożonych na dokumentach związanych z udzieleniem kredytu, a po odczytaniu jego wcześniejszych wyjaśnień, w których stwierdzał, że podpisał te dokumenty, asekuracyjnie wyjaśnił, że wcześniej tak podał, bo był zdenerwowany.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego T. H. k. 42, 239-240, 374-375

- informacja o karalności k. 204-208

- odpis wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 29.10.1997 roku sygn. akt II K 436/97 k. 34-34 odwrót

- akta Sądu Rejonowego w Wałbrzychu o sygn. akt III K 366/01, II K 745/05, II K 302/07, II K 879/07, II K 494/11, II K 1183/04, III K 1806/10.

Sąd zważył nadto, co następuje:

Sąd przyjął sprawstwo i winę oskarżonego. Oskarżony nie kwestionował swojego sprawstwa a tylko podważał potrzebę ukarania, rzekomo po raz kolejny, za te same czyny zabronione. Oszczędna relacja oskarżonego, przynajmniej się do posłużenia się podrobionym zaświadczeniem o zatrudnieniu, uzyskania kredytu na zakup sprzętu RTV, w sytuacji gdy nie chciał ani nie mógł spłacić takiego kredytu, znalazło odzwierciedlenie w dowodach w postaci podrobionych zaświadczeń o zatrudnieniu i zarobkach, dokumentach obrazujących zawarcie obu umów kredytowych oraz zeznaniach świadków J. M., reprezentującego pokrzywdzonego (...) Bank SA, i Z. J., reprezentującego sklep (...). Jak chodzi o podpisy złożone na zaświadczeniach o zatrudnieniu i zarobkach, umowach kredytowych i deklaracji wekslowej, ostateczne twierdzenie oskarżonego, utrzymującego, że nie zostały one nakreślone przez niego, nie zasługiwało na wiarę, skoro w toku postępowania przygotowawczego i w postępowaniu przed Sądem prowadzonym jeszcze pod sygn. akt 174/12 oskarżony nie kwestionował ich autentyczności, a jako jedyną okoliczność, która powodowała tak istotną rozbieżność, wskazał swoje wcześniejsze (utrzymujące się przez wiele lat) zdenerwowanie. Jasne było przy tym, że oskarżony nie miał interesu, by dowodzić sprawstwa wbrew rzeczywistemu przebiegowi obu incydentów, skoro stał przed perspektywą skazania na długoterminową karę pozbawienia wolności, a składając obciążające wyjaśnienia znacznie przybliżał moment skazania.

Sąd nie podzielił przekonania oskarżonego jakoby czyny zarzucone oskarżonemu miały być przedmiotem innego, zakończonego prawomocnie postępowania karnego przeciwko temu oskarżonemu. W sprawie prowadzonej pod sygn. akt III K 366/2001 (najbliższej jak chodzi o czas popełnienia rzeczonych występów) Sąd Rejonowy w Wałbrzychu skazał oskarżonego za podobne przestępstwa i to w warunkach art. 91 § 1 k.k., tyle, że czyny te zostały popełnione w okresie od 2000 do 2001 roku i dotyczyły innych dóbr. Czyny zarzucone oskarżonemu w niniejszej sprawie były przedmiotem postępowania o sygn. akt III K 703/01 Sądu Rejonowego w Wałbrzychu. Po uchyleniu wyroku przez Sąd odwoławczy w sprawie IV Ka 744/03 sprawa przeciwko T. H. i innym była prowadzona pod sygnaturą akt II K 1183/04, a następnie - po zwrocie sprawy przez Sąd Najwyższy - pod sygn. akt II K 1126/07. Sprawa T. H. została wyłączona i rozpoznawana odrębnie w postępowaniu prowadzonym pod sygn. akt III K 1806/10. Sprawę oskarżonego

wyłaczono po raz kolejny do odrębnego rozpoznania i prowadzono dalej pod sygn. akt III K 174/12, i którą - na skutek uchylecia wyroku przez Sąd Okręgowy w Świdnicy - obecnie prowadzi Sąd Rejonowy w Wałbrzychu pod sygn. akt III K 1073/13. W pozostałych sprawach Sąd oceniał czyny, które oskarżony popełnił w innym czasie i na szkodę innych pokrzywdzonych.

Oskarżony dopuścił się obu występów przed upływem 5 lat od odbycia kary 3 lat pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 29 października 1997 roku sygn. akt II K 436/97 za czyn z art. 210 § 1 d.k.k. (obecnie art. 280 § 1 k.k.) w zw. z art. 60 § 2 k.k. (obecnie art. 64 § 2 k.k.), a zatem powrót do przestępstwa nastąpił na sposób kwalifikowany z art. 64 § 1 k.k. Karę tę oskarżony odbywał w okresie od 26 marca 1997 roku do 26 marca 1999 roku i od 10 lipca 1999 roku do 18 sierpnia 1999 roku.

Zachowanie oskarżonego opisane w pkt II części wstępnej wyroku wyczerpało znamiona występków z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Oskarżony dwukrotnie posłużył się podrobionym, stwarzającym pozory dokumentu oświadczeniem, służącym wywołaniu wrażenia, że jego treść pochodzi od wymienionego w nim wystawcy, tj. prezesa zarządu spółki, podczas gdy w rzeczywistości tak nie było, a sam oskarżony nie był wówczas nigdzie zatrudniony. Takie oświadczenie, zgodnie z procedurą obowiązującą kredytodawców, miało istotne znaczenie dla udzielenia oskarżonemu kredytu (art. 297 § 1 k.k.). Oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, polegającej na uzyskaniu kredytu pozwalającego na sfinansowanie zakupu wybranych artykułów, a nie miał woli spłaty kredytu, ani środków pozwalających na podolewanie temu obowiązkowi (art. 286 § 1 k.k.). Tym samym doprowadził pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w związku z zawarciem umowy kredytu, a uczynił to wprowadzając go przy użyciu wspomnianego zaświadczenia w błąd co do woli i możliwości spłaty kredytu. Zachowanie oskarżonego, wyczerpujące znamiona występków opisanego w art. 297 § 1 k.k. i występków z art. 286 § 1 k.k., stanowiło w istocie jeden czyn zabroniony, a odzwierciedlenie tej okoliczności wymagało przyjęcia art. 11 § 2 k.k. Postąpienia oskarżonego miały charakter umyślny. Doświadczony udziałem w innych postępowaniach prowadzonych w sprawie o przestępstwa przeciwko mieniu i skazywany wielokrotnie za podobne przestępstwa, oskarżony miał świadomość, że zamach na mienie pokrzywdzonych, stawiane do jego dyspozycji mocą umowy kredytu, stanowi przestępstwo, i decydując się na to dla uzyskania określonego w umowie przysporzenia niewątpliwie chciał popełnić oba czyny. Zachowanie oskarżonego opisane w pkt I części wstępnej wyroku wyczerpało znamiona występków z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., w tym bowiem przypadku, na skutek dociekliwości pracownika sklepu, do zakupu towaru nie doszło, a co za tym idzie aktywność oskarżonego, zmierzającego do osiągnięcia korzyści majątkowej, wyczerpała się na etapie usiłowania.

Oskarżony jest dorosły, w pełni poczytalny, świadomy społecznych i prawnych następstw zamachu na cudze mienie. Rozumiejąc skutki swojego postąpienia i zdając sobie sprawę z następstw powrotu do przestępstwa, i to w realiach naruszenia warunków udzielenia przepustki, oskarżony zdecydował się popełnić oba czyny zabronione, mimo że ani życiowa konieczność, ani inna, niezawiniona przez niego atypowa okoliczność nie usprawiedliwiały naruszenia prawa. W tej sytuacji stopień winy jawił się jako szczególnie wysoki.

Wymierzając oskarżonemu karę 2 lat pozbawienia wolności za oba występków Sąd miał na uwadze, że oba czyny zostały popełnione w podobny sposób (niezależnie od tego, że w różnych postaciach stadialnych) i w krótkim, zaledwie jednodniowym odstępie czasu, a zatem w warunkach opisanych w art. 91 § 1 k.k. Wymierzając karę Sąd miał na względzie nie tylko obowiązek stosowania się do treści art. 443 k.p.k., ale przede wszystkim wymogi stawiane przez art. 53 § 1 i 2 k.k. i czyniąc im zadość baczył, by kara nie przekraczała stopnia winy i odzwierciedlała stopień społecznej szkodliwości, wyrażający się w wysokości uszczerbku w mieniu opisanym w pkt II części wstępnej wyroku i wartości mienia będącego przedmiotem nieudanego zamachu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku. Sąd miał nadto na uwadze uprzednie przygotowanie do popełnienia obu występów, tj. podpisanie podrobionych zaświadczeń, fakt kwalifikowanego powrotu do przestępstwa, świadczący o niepowodzeniu oddziaływania karnoprawnego wdrożonego przed popełnieniem rzeczonych czynów zabronionych, i późniejszy tryb życia, tj. kontynuację zatargów z prawem, znamionujące systematyczny postęp procesu demoralizacji. O tym jak bardzo ten proces musiał być zaawansowany już w czasie popełnienia obu przedmiotowych czynów świadczył fakt, że oskarżony bez najmniejszych skrępowań popełnił przestępstwo w czasie pozostawania od kilku dni poza zakładem karnym i to wbrew warunkom udzielenia przepustki.

Skoro środki stosowane wobec oskarżonego nie odniosły skutku, oczywiste było, że jedyna kara, która obecnie (tak jak poprzednio) daje gwarancje powodzenie oddziaływania karnoprawnego, to bezwzględna kara pozbawienia wolności. Kara 2 lat pozbawienia wolności spełnia wymogi stawiane przez ustawę, bo nie tylko odzwierciedla bezprawie, które nie po raz pierwszy (i nie ostatni - jak na to wskazują późniejsze skazania) ujawniło się w zachowaniu oskarżonego, ale i niesie za sobą taki ładunek dolegliwości, który wystarczy, by odwieść go od powrotu do przestępstwa. Oceniając zachowanie oskarżonego przez pryzmat informacji o karalności nie sposób założyć, że wykonanie przedmiotowej kary przysłuży się przebudowie systemu wartości czy choćby zmianie nawyków oskarżonego, z całą jednak pewnością perspektywa poniesienia podobnej dolegliwości (nawet gdyby miało to mieć miejsce - tak jak w niniejszej sprawie - wiele lat po popełnieniu kolejnych czynów zabronionych) może odwieść oskarżonego od popełnienia przestępstwa. Wymierzenie kary nie pozostanie bez wpływu na innych adresatów norm prawnych, przynajmniej tych, którzy należą do bliskich czy znajomych oskarżonego, i uświadomi im, że prawo rzeczywiście obowiązuje, a odpowiedzialność za jego naruszenie jest nieuchronna choć nie zawsze natychmiastowa.

Mając na względzie, że oskarżony nie ma dochodu, a nie jest w stanie poprawić swojego statusu materialnego ze względu na brak zatrudnienia, Sąd przyjął, że obciążenie go kosztami sądowymi byłoby dla niego zbyt uciążliwe i w myśl art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił go od poniesienia tych należności, zaliczając wydatki na rachunek Skarbu Państwa.